

Co zrobimy z tą miłością – Anna Jantar

Może ją wypiął w lampce wina
Może Ci ją z drzewa strącił ptak
Może z frazy wiersza
Może z kina
Przyszła niewiadomo jak

No i popatrz oczy zaszły mgłą
Co tu robić
Co począć z nią
Co zrobimy z tą miłością
Co zrobimy
Czy przeżyje od jesieni choć do zimy
Czy przełamie nam granice dnia i nocy
Czy do nieba będą krzyczeć nasze oczy

Co zrobimy z tą miłością w chwili nagłej
Czy okaże się aniołem czy też diabłem
Nie ufamy naszym gościom
Co zrobimy z tą miłością
Póki będzie razem z nami niechaj trwa

- - - - -

Przeszły dni tygodnie i miesiące
Jakoś tak niechcący minął rok
A nad nami nie zachodzi słońce
A przed nami w przepaść skok
Zamknij oczy z ciepła dłoni wróż
Niech się stanie przypadek już

Co zrobimy z tą miłością
Co zrobimy
Czy przeżyje od jesieni choć do zimy
Czy przełamie nam granice dnia i nocy
Czy do nieba będą krzyczeć nasze oczy

Co zrobimy z tą miłością w chwili nagłej
Czy okaże się aniołem czy też diabłem
Nie ufamy naszym gościom
Co zrobimy z tą miłością
Póki będzie razem z nami niechaj trwa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych